

## **Recenzja książki Czesława Bywalca *Konsumpcja w teorii i praktyce gospodarowania***

*Tomasz Zalega*

Wśród ukazujących się na rynku książek zdarzają się i takie, wobec których nie można przejść obojętnie, bez względu na to, jakie reprezentuje się poglądy ekonomiczne. Należy do nich także *Konsumpcja w teorii i praktyce gospodarowania* autorstwa prof. Czesława Bywalca, wydana przez Wydawnictwo Naukowe PWN. Autor od dawna propaguje w Polsce wiedzę na temat konsumpcji. Prowadzi interesujące i nowatorskie studia empiryczne, a także ugruntowuje znajomość fundamentalnych modeli i koncepcji teoretycznych.

Współczesna ekonomia stawia w centrum zainteresowania człowieka i jego potrzeby. Łączy się to z powiązaniem procesów konsumpcji z procesami rozwoju gospodarczego. Zarówno funkcjonowanie, jak i rozwój współczesnych systemów gospodarczych w dużej mierze uzależnione są od zagregowanego (globalnego) popytu konsumpcyjnego. Oznacza to, że konsumenci, zgłaszając popyt na dobra i usługi konsumpcyjne, wpływają na system gospodarczy, a poprzez swoje decyzje konsumpcyjne mają wpływ także na alokację czynników wytwórczych (zasobów) w gospodarce.

Można zatem powiedzieć, że konsumpcja jest wieloaspektowym i wielosystemowym procesem społeczno-ekonomicznym i psychologicznym, regulowanym przez pewne prawidłowości właściwe naturze każdego z wymienionych aspektów. Uniwersalność zjawiska konsumpcji, a także występujące prawidłowości regulujące jej przebieg, pozwalają traktować ją zarówno w aspekcie jednostkowym, jak i społecznym, a swoistym zwieńczeniem obu podejść jest rozpatrywanie procesu zaspokajania potrzeb w kategoriach wzorów konsumpcji. Realizowanie określonych wzorów konsumpcji związane jest z uznaniem przyjętego w danej społeczności systemu wartości i wynikającej stąd hierarchii potrzeb. Należy wszakże pamiętać o tym, że obie wspomniane kategorie, tj. wartości i potrzeby, są ściśle ze sobą skorelowane, co wynika z faktu, że wartość to jakakolwiek rzecz jakiegokolwiek potrzeby.

Jak pisze we wstępie książki Cz. Bywalec, „konsumpcja przestała być biernym efektem rozwoju gospodarczego, a stała się, na zasadzie sprzężenia zwrotnego, jego ważnym, jeśli nie najważniejszym stymulatorem, swoistą lokomotywą”. Należy w tym miejscu nadmienić, że choć na temat konsu-

menta i procesu konsumpcji opublikowano niemało już opracowań, ciągle jeszcze niewiele z nich cechuje kompleksowość i holistyczne ujęcie. Stąd też autor stawia sobie za cel przeanalizowanie kwestii związanych z istotą, typologią, determinantami i prawidłowościami oraz efektami rozwoju konsumpcji, i to zarówno w wymiarze mikro (jednostka ludzka, gospodarstwo domowe), jak i makro (społeczeństwo).

Autor ma w pełni rację stwierdzając, że rola problematyki konsumpcji w teorii ekonomii i w życiu społeczno-gospodarczym silnie wzrasta, że jest to bardzo nowoczesny kierunek dociekań współczesnych ekonomistów. W tym podejściu autora i w rzeczywistości pojawia się również istotna kontrowersja, której nie do końca udało się autorowi rozstrzygnąć. Otóż konsumpcja we współczesnej gospodarce i chyba nie zawsze jeszcze w teorii ekonomii zaczyna odgrywać nie tylko ogólnikowo „bardzo ważną rolę”, ale być może najważniejszą. Konsument, gospodarstwo konsumenckie, być może dopiero w XXI w. staje się najważniejszym mikropodmiotem. Współcześnie wydaje się, że większość prac teoretycznych z zakresu ekonomii musi wychodzić od konsumenta, a kiedyś pozwoliliśmy sobie nawet na takie stwierdzenie, że gdyby dzisiaj pisać *Bogactwo Narodów*, należałoby je raczej zacząć od analizy konsumpcji aniżeli analizy pracy. Dzisiaj też takie kluczowe problemy gospodarcze, jak bezrobocie czy inflacja, należy rozpoczynać właśnie od analizy konsumpcji oraz analizy postępowania gospodarstw domowych.

Taka konstatacja mogłaby pomóc autorowi nieco inaczej rozłożyć akcenty w pracy i inaczej wykorzystać zarówno swój, jak i zawarty w pracy potencjał. Przede wszystkim autor mógłby wykorzystać swoją pracę, aby pokazać, że wielu ogromnie istotnych problemów w teorii ekonomii, jak chociażby zachowanie konsumenta, nie trzeba dzisiaj odkrywać na nowo, ale można znaleźć już wiele ciekawie opracowanych pozycji w literaturze przedmiotu. Przydałoby się tutaj nawiązanie autora do literatury z zakresu współczesnej konkurencji, zarządzania strategicznego, marketingu, psychologii społecznej itp. W tych bowiem dyscyplinach próbuje się bardzo wiele nowoczesnego powiedzieć o zachowaniach nabywczych konsumentów, rzadko niestety wykorzystując wielki potencjał tkwiący w najogólniejszej teorii ekonomii, który zawarty jest właśnie w książce Cz. Bywalca.

Podobnie i autor nie wykorzystuje np. dyskusji na temat oczekiwań mikropodmiotów i ich roli we współczesnej mikro- i makroekonomii. Jak powszechnie wiadomo, dyskusja na temat tych oczekiwań odegrała kluczową rolę we współczesnej rewolucji makroekonomicznej i ukształtowaniu się określonego kształtu jej współczesnego *mainstream-u*. Współczesna analiza konsumpcji – od strony makroekonomii – koncentruje się głównie na kwestii racjonalnych oczekiwań czy problemu niepewności i ryzyka, zaś od strony mikroekonomii – na osiągnięciach z zakresu konkurencji i zarządzania strategicznego.

Książka składa się z 7 rozdziałów. Po wstępie *Od Autora* w kolejnych rozdziałach omówione zostają poszczególne zagadnienia związane z szeroko

pojmowaną konsumpcją. Przyjęty podział sprawia wrażenie czytelnego i wygodnego, a autonomiczność kolejnych tekstów ułatwia korzystanie z książki poprzez umożliwienie wybiórczego potraktowania omawianych tematów. Wszystko to powoduje, że recenzowana książka jest pewnym kompromisem łączącym zalety monograficznego opracowania naukowego i podręcznika akademickiego. Kompromis ten jest niekiedy trudny do osiągnięcia, grozi bowiem zbytnimi uproszczeniami i hermetycznością języka. Mimo pewnych mankamentów w tym zakresie, autor wychodzi z tego obronną ręką. Książkę charakteryzuje z jednej strony rzetelność i w miarę wyczerpujący dyskurs naukowy, z drugiej zaś klarowność i niezwykle przystępny sposób prezentacji złożonych zagadnień z punktu widzenia czytelnika. Poszczególne rozdziały są napisane w sposób przejrzysty. Można zatem powiedzieć, że jako podręcznik, a więc pozycja z zasady prezentująca uznany i ogólnie akceptowany dorobek w zakresie omawianej tematyki, nie dostarcza ona oczywiście wielu powodów do polemiki.

W pierwszym rozdziale książki *Terminologia i typologia sfery konsumpcji* Cz. Bywalec definiuje podstawowe pojęcia z zakresu sfery konsumpcji, określając ich wzajemne relacje. Po wprowadzeniu, mającym na celu wyjaśnienie istoty konsumpcji, autor podejmuje próbę kategoryzacji potrzeb według kryteriów podmiotu, przedmiotu, funkcji oraz pilności zaspokajania. Swoistym uwieńczeniem podrozdziału jest hierarchizacja potrzeb, czyli ustalenie ważności ich odczuwania przez człowieka. Szkoda tylko, że autor nie pokuślił się o nieco bardziej pogłębioną analizę tego zagadnienia i skoncentrował się wyłącznie na hierarchizacji potrzeb w ujęciu psychologicznym i ekonomicznym, pomijając zupełnie aspekt socjologiczny, a także nie przeanalizował w należyty sposób źródeł potrzeb odczuwanych przez ludzi. W dalszej części rozdziału Cz. Bywalec analizuje poziom życia, stopę życiową, dobrobyt, sposób życia, styl życia i jakość życia, które tak naprawdę są relacją między potrzebami a faktyczną konsumpcją.

W rozdziale *Determinanty konsumpcji* autor koncentruje się na najważniejszych czynnikach decydujących o zachowaniach nabywczych konsumentów. Po wyjaśnieniu roli konsumpcji w procesie reprodukcji społecznej, Cz. Bywalec koncentruje się na przeanalizowaniu czynników determinujących potrzeby ludzkie, a co za tym idzie, konsumpcję człowieka lub gospodarstwa domowego, w którym on na co dzień funkcjonuje, wskazując jednocześnie na siłę oraz sposób oddziaływania poszczególnych zespołów czynników (tj. biologiczne i ekologiczne, ekonomiczne, demograficzne i społeczne oraz kulturowe), na poziom i strukturę konsumpcji. W dalszej części niniejszego rozdziału autor dokonuje próby przeanalizowania konsumpcji w skali makro, omawiając najistotniejsze czynniki wykorzystywane w badaniu konsumpcji całego społeczeństwa danego kraju, koncentrując się głównie na trzech determinantach, a mianowicie: na podstawowych kategoriach produktu i dochodu narodowego, które mierzą poziom i tempo rozwoju gospodarczego, na procesach demograficzno-społecznych i ściśle

z nimi związanych przemian struktury społeczno-zawodowej oraz na oddziaływaniu państwa na rynek poprzez realizowanie odpowiedniej polityki fiskalnej. Autor przedstawił w zarysie wybrane, najważniejsze sposoby i narzędzia realizacji polityki fiskalnej oraz polityki pieniężnej, mające istotny wpływ na konsumpcję społeczeństwa. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że państwo, jako największy podmiot gospodarujący, za pośrednictwem prowadzonej przez siebie ekspansywnej bądź restrykcyjnej polityki fiskalnej, wykorzystując odpowiednie instrumenty, jakie ma do dyspozycji, tj. podatki czy wydatki rządowe, realizuje podstawowe zadania w gospodarce rynkowej. A sprowadzają się one do realizacji trzech kategorii funkcji: alokacyjnej, stabilizacyjnej i redystrybucyjnej. Należy jednak podkreślić, że kreatorem polityki pieniężnej, która skupia się przede wszystkim na kreowaniu podaży pieniądza na rynku nie jest rząd, jak sugeruje autor, ale bank centralny.

*Konsumpcja w teorii ekonomii – zarys historyczny* to rozdział trzeci, w którym autor podejmuje próbę przeanalizowania badań konsumpcji z punktu widzenia historii myśli ekonomicznej. Zaczynając od genezy i początków badań konsumpcji, Cz. Bywalec w sposób bardzo poprawy metodologicznie omawia zajmowanie się przez ekonomistów zagadnieniem procesu konsumpcji, poczynając od ekonomii klasycznej i uznawanego za ojca współczesnej ekonomii Adama Smitha, przez ekonomię subiektywno-marginalistyczną, ekonomię dobrobytu, keynesowskie ujęcie konsumpcji, a skończywszy na analizowaniu zachowań nabywczych konsumentów i konsumpcji w ekonomii współczesnej. Należy jednak nadmienić, że ta część książki – choć oczywiście wartościowa – wydaje się być zdecydowanie zbyt ogólnikowa i niedostatecznie poruszać wiele istotnych zagadnień, zwłaszcza jeśli chodzi o reguły postępowania konsumentów w dziedzinie podejmowania decyzji konsumpcyjnych we współczesnej literaturze przedmiotu. W sposób zadowalający została opisana jedynie konsumpcja w ujęciu ekonomii klasycznej, jednakże teorie, które powstały na gruncie marginalistyczno-psychologicznym, chociażby pierwsza w historii ekonomii mikroekonomiczna teoria konsumpcji, zwana popularnie teorią użyteczności kardynalnej bądź teorią postępowania konsumenta, stworzona w latach 70. XIX w. przez Williama Stanley Jevonsa, Karła Mengera i Leona Walrasa czy teoria użyteczności porządkowej (ordynalnej) Vilfredo Damasio Pareto i Irvinga Fishera, która powstała na gruncie krytyki możliwości mierzenia użyteczności w sensie absolutnym i która była tak naprawdę kwintesencją szkoły lozańskiej (matematycznej), zostały w książce jedynie bardzo pobieżnie zarysowane. Autor pominął w ogóle w swoich rozważaniach teorię ujawnionych preferencji Paula Anthony'ego Smaulesona, która była przecież odpowiedzią na niedociągnięcia teorii zaproponowanej przez V. Pareto.

W literaturze przedmiotu istnieje wiele teorii próbujących wyjaśnić mechanizm zachowania się gospodarstw domowych i podejmowanych przez nie decyzji wyboru. Analizując ekonomiczne założenia dotyczące zachowa-

nia gospodarstw domowych, nie sposób nie wspomnieć o koncepcji *homo oeconomicus*, której twórcą był John Stuart Mill. W ujęciu wybitnego przedstawiciela ekonomii klasycznej Adama Smitha analiza zachowań podmiotów gospodarujących miała charakter czysto moralny i ontologiczny, i była fragmentem większej całości, na którą składa się natura ludzka. Najistotniejszymi dla Adama Smitha były skłonności o charakterze współczującym, które decydują o kształtowaniu się więzi społecznych. Jednakże podstawowym problemem jest określenie roli i charakteru preferencji. Tradycyjne podejście pomija ten aspekt uważając, że zmiany w strukturze gustów i preferencji oraz sam problem ich tworzenia nie jest przedmiotem zainteresowania ekonomii, która traktuje je jak zmienną egzogeniczną. Teorie mikroekonomiczne, biorące swój początek z XIX-wiecznej koncepcji użyteczności kardynalnej, nie wyjaśniają i nie przewidują zachowania się konsumentów, ponieważ zajmują się zachowaniem szerszej zbiorowości mikroekonomicznych jednostek.

Pomijając różnice między poglądami poszczególnych przedstawicieli koncepcji mikroekonomicznych, syntetyczna charakterystyka tych teorii sprowadza się do stwierdzenia, że konsument dąży do osiągnięcia maksymalnego zadowolenia z konsumpcji w ramach danych dochodów i przy danym układzie cen. Zmiany w cenach i dochodach wyrażają się w zmianach popytu na poszczególne dobra. Z kolei zmiana struktury popytu, która nie odnosi się do zmian dochodów i cen jest przypisywana zmianom determinant, które zgodnie z teorią analizuje się przy założeniu warunku *ceteris paribus*, i które są konwencjonalnie poza zakresem teorii ekonomii.

Zastosowanie konwencjonalnych teorii do analizy zachowania się gospodarstw domowych na rynku jest w dużej mierze ograniczone, ponieważ koncepcje te nie uwzględniają zmian, jakie zachodzą po stronie środków zaspokajania potrzeb, jak i zmian występujących w samych potrzebach gospodarstw domowych, a także przyjmują, że mikroekonomiczna jednostka posiada doskonałą wiedzę i doskonałe zdolności do określenia wiązki dóbr, które maksymalizują jego użyteczność. W rzeczywistości żadne gospodarstwo domowe nie posiada doskonałej informacji o cenach i nie ma doskonałej zdolności przeliczeń korzyści wynikających z nabycia poszczególnych produktów. Wskazuje na to chociażby praktyka zachowania się konsumenta w sferze poszukiwania informacji.

Ewolucja pojęcia *homo oeconomicus* od jej wersji „moralnej” do „instrumentalnej” napotykała na ostrą krytykę ze strony wielu znawców tematu. Jej przeciwnicy wskazywali na nierealność podstawowych założeń tej teorii. W tym kontekście teorie konkurencji niedoskonałej Joan Violet Robinson i Edwarda Hastingsa Chamberlina były tak naprawdę próbą urealnienia klasycznej koncepcji poprzez poszerzenie klasy dóbr (Robinson 1969, Chamberlin 1937). Z kolei prace K. Lancastera próbowały uwzględnić w teorii popytu nie tylko użyteczność dóbr, ale także strumień użyteczności cech i charakterystyk, jakie niesie ze sobą produkt. Inne natomiast koncepcje włączają do analiz niepewność (Frank H. Knight), ryzyko (Peter C. Fishburn),

koszty informacji (Agnus S. Deaton i John N. Muellbauer), czy oczekiwania (John F. Muth).

W przypadku współczesnych teorii konsumpcji autor ograniczył się wyłącznie do przeanalizowania ekonomicznej teorii konsumpcji Gary'ego Stanley Beckera oraz psychologicznej teorii konsumpcji George'a Katony, pomijając zupełnie koncepcję *homo satisfaciendus* Herberta Alexandra Simona czy koncepcję zachowania konsumenta Jacques'a Lesourne'a. Ponadto, przy analizowaniu konsumpcji w ujęciu ekonomii współczesnej należałoby omówić najnowsze teorie opisujące proces konsumpcji, które uwzględniają wcześniej niedostrzegany problem niepewności i ryzyka, jak chociażby: model dwuokresowy konsumpcji Hayne'ego E. Lelanda (1968), rozszerzony model cyklu życia Roberta E. Halla (1978), teorię postępowania konsumentów Christophera D. Carrola i D. Weila (1976), teorię konsumpcji Agnusa Deatona (1991) czy chociażby behawioralną teorię cyklu życia stworzoną przez Hersha M. Shefrina i Richarda H. Thaler'a (1988).

W kolejnej części pracy *Funkcje i prawidłowości rozwoju konsumpcji* Cz. Bywalec w sposób bardzo staranny z punktu widzenia metodycznego opisuje funkcje konsumpcji, a następnie koncentruje się na analizie pośrednich funkcji konsumpcji, które wywierają istotny wpływ na życie zarówno jednostki, jak i społeczeństwa. W tak przyjętym kontekście autor podejmuje próbę omówienia dwóch grup funkcji konsumpcji, a mianowicie: funkcji o charakterze gospodarczym oraz funkcji o charakterze społeczno-kulturalnym. Należy w tym miejscu zaznaczyć – na co z resztą wskazuje sam autor – że podział ten nie jest w pełni rozłączny, ponieważ bardzo często nie można wyraźnie rozgraniczyć tego, co „społeczne”, od tego, co „gospodarcze”, zaś o zakwalifikowaniu danej funkcji do którejś z tych dwóch klas decyduje w reguły dostrzegalna przewaga funkcji społeczno-kulturowych lub gospodarczych. Przy analizowaniu ekonomicznych funkcji konsumpcji opisany jest efekt reprodukcyjny, który jest silnie wzmacniany przez tzw. efekt motywacyjny. Z kolei do społeczno-kulturalnych funkcji konsumpcji autor zalicza: zapewnienie człowiekowi długości życia w dobrym zdrowiu i samopoczuciu, kształtowanie systemu wartości i osobowości człowieka, a także zwiększenie przestrzennej, zawodowej oraz społecznej ruchliwości człowieka. W dalszej części rozdziału autor analizuje pierwsze i drugie prawo Hermana H. Gossena, zależności pomiędzy wydatkami na żywność a dochodami (w postaci tzw. krzywych Engla), podstawowe makroekonomiczne teorie konsumpcji, a także paradoksalne korelacje między cenami a popytem. W tej części pracy zabrakło moim zdaniem omówienia niefunkcjonalnego popytu w postaci efektu pędu owczego (naśladownictwa) i efektu snobizmu, opisanych w błyskotliwy sposób przez Harveya Leibensteina w słynnej książce *Poza schematem homo oeconomicus*. Niewątpliwie byłyby one dobrym uzupełnieniem zaprezentowanych w książce ważniejszych teorii i hipotez opisujących prawidłowości rozwoju konsumpcji.

Piąty rozdział, noszący tytuł *Współczesna konsumpcja – nowe zjawiska i tendencje*, analizuje problem nowej konsumpcji, który polega nie tylko na upowszechnianiu się konsumpcji nowych dóbr czy też daleko idących modyfikacjach przedmiotów już użytkowanych, ale także na istotnych zmianach poziomu oraz sposobu zaspokajania potrzeb. Można zatem powiedzieć, że nowa konsumpcja charakteryzuje się wysokim stopniem nasilenia takich zjawisk i procesów, jak: ekologizacja, serwicyzacja, dematerializacja, indywidualizacja, homogenizacja, heterogenizacja, wirtualizacja, dekonsumpcja i prosumpcja, które niosą ze sobą znaczące zmiany zarówno w poziomie, jak i sposobie zaspokajania potrzeb współczesnych społeczeństw wysoko rozwiniętych. W dalszej części rozdziału autor próbuje udzielić odpowiedzi na pytanie, na czym polega i jakie są konsekwencje wzrostu roli państwa w sferze konsumpcji. Zdaniem Cz. Bywalca, państwo w ostatnich dwóch dekadach XX w. wycofało się co prawda z bezpośredniego oddziaływania na procesy wytwarzania, jednakże zwiększało nad nimi kontrolę pośrednią, właśnie przez wzrost zaangażowania w sferę obrotu towarowego i konsumpcję, czyli regulację strony popytowej gospodarki. Autor wnioskuje, że zwiększający się interwencjonizm państwa w sferze konsumpcji należy z jednej strony uznać za pożyteczny, dobrze służy konsumentowi, ponieważ poprawia jego sytuację na rynku. Z drugiej jednak strony daleko idące zaangażowanie się państwa w sferę konsumpcji może ograniczać suwerenność konsumenta, a także może uruchomić nadmierną biurokrację i pośrednio może przyczynić się do naruszenia wolności gospodarczej. Rozdział kończą rozważania autora na temat przyszłości konsumpcji, w których – nawiązując do słów wybitnego znawcy procesów globalizacji Alвина Tofflera – w społeczeństwie nie powinny narastać zjawiska marnotrawstwa, aby to, co człowiek wytworzy, nie stawało się szybko pokonsumpcyjnym odpadem, lecz jak najdłużej mu służyło, aby gospodarczo rozwinięte społeczeństwa nie przybierały postaci społeczeństw wyrzucających rzeczy. Z tego też względu, niezbędne jest w długim okresie czasu silne pobudzenie konsumpcji poprzez jej modernizację, co praktycznie powinno się wyrażać w postaci głębokich reform nie tylko gospodarczych, ale również społecznych, czyli edukacji, kultury, ochrony zdrowia, rekreacji, bezpieczeństwa itp. Chodzi bowiem o to, aby współczesna konsumpcja, przejmując nowe funkcje, nie utraciła naturalnych właściwości, czyli faktycznie była źródłem twórczego rozwoju każdego człowieka.

*Konsumpcja a gospodarka – problem społecznej efektywności rozwoju gospodarczego* to szósty rozdział, w którym autor analizuje kluczowe cele i efekty rozwoju gospodarczego, istotę społecznej efektywności gospodarki i jej rozwój oraz poziom życia konsumenta, jako podstawowy wyznacznik społecznej efektywności gospodarowania. W rozdziale tym Cz. Bywalec podejmuje próbę zdefiniowania społecznej efektywności rozwoju gospodarczego oraz proponuje sposoby jej pomiaru, analizując wskaźniki: obiektywne i subiektywne, nakładów i efektów, wartościowe i naturalne, agregatowe i cząstkowe, a także wskaźniki zasobów i strumieni.

W ostatni rozdział książki *Konsumpcja społeczeństwa polskiego po 1989 r.* analizuje przemiany w konsumpcji społeczeństwa polskiego w okresie przemian ustrojowych, a następnie podejmuje próbę uchwycenia ekonomicznego i społecznego zróżnicowania konsumpcji (wielkość wydatków konsumpcyjnych, struktura konsumpcji indywidualnej oraz struktura wydatków konsumpcyjnych polskich gospodarstw domowych). Końcowa część rozdziału poświęcona jest tendencji rozwojowej konsumpcji, a zatem analizie tzw. konsumpcji realnej, wyrażonej w jednostkach naturalnych. Autor, bazując na danych statystycznych, analizuje szeregi czasowe wskaźników konsumpcji *per capita* kilkunastu najważniejszych artykułów żywnościowych oraz używek. W dalszej części rozdziału Cz. Bywalec dokonuje próby analizy wartości energetycznej racji pokarmowej statystycznego Polaka, a także omawia zaspokojenie potrzeb dalszych, finansowanych z funduszu swobodnej decyzji, w zakresie dóbr kulturalnych, edukacyjnych i turystycznych w polskich gospodarstwach domowych w latach 1989–2004. Swoistym uwieńczeniem niniejszego rozdziału jest analiza wyposażenia gospodarstw domowych w dobra trwałego użytkowania według ich typów społeczno-ekonomicznych.

Książka *Konsumpcja w teorii i procesie gospodarowania* jest bogatym przekazem wiedzy o konsumpcji, stanowiąc instrument poznawania gospodarki zarówno przez studentów, jak i pracowników naukowych. Podręcznik ten wychodzi naprzeciw oczekiwaniom praktyków gospodarczych zainteresowanych problemami konsumpcji w ujęciu teoretycznym i praktycznym.

Pytanie, jakie należy sobie zadać, brzmi, czy praca ta – będąca z założenia pomocą w dydaktyce – ma predyspozycje do odniesienia sukcesu w tym charakterze. Odpowiedź na to pytanie nie nastrocza chyba większych trudności. Autor książki *Konsumpcja w teorii i procesie gospodarowania* nie ukrywa, że powstała ona z myślą o nauczaniu, co zdeterminowało konstrukcję podręcznika. Jest ona przejrzysta, a rozdziały w większości krótkie i jasno przedstawiające poruszane problemy, choć przyznać trzeba, że poziom komplikacji poruszanych zagadnień jest dość zróżnicowany. W pracy nie poruszono zupełnie współczesnych teorii wyjaśniających postępowanie konsumentów w dziedzinie podejmowania decyzji konsumpcyjnych, co uważam za największy mankament tej książki. Trudno bowiem analizować zachowanie konsumenta i sam proces konsumpcji we współczesnej gospodarce bez znajomości najnowszych teorii i hipotez objaśniających zachowania nabywcy konsumentów. W książce nie poruszono także problemu konsumenta, gospodarstwa domowego i rodziny, nie wskazując na zasadnicze różnice między tym pojęciami. Praktycznie można odnieść wrażenie, że Autor traktuje te pojęcia jako substytuty synonimiczne. Nie są to wszystko jednak wystarczająco poważne zarzuty, aby dyskwalifikować książkę pod jakimkolwiek względem. Niemożliwym jest przecież poruszenie wszystkich tematów i opisanie wszystkich czynników determinujących proces konsumpcji, choć brak kilku istotnych kwestii jest dość wyraźny. Niemniej jednak



jest to raczej sugestia, która może – choć oczywiście nie musi – zostać uwzględniona w kolejnych wydaniach tego pożytecznego i wartościowego podręcznika. Konkludując, uważam, że publikacja z pewnością może pełnić istotną rolę w kształceniu młodych ekonomistów. Książkę czyta się łatwo, co może być niezwykle istotne dla czytelników nieobeznanych z problematyką konsumpcji.

Bywalec, Cz. 2007. *Konsumpcja w teorii i praktyce gospodarowania*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.